

Sygn. akt I ACa 1364/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Tomasz Szabelski</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Małgorzata Stanek</b> <b>SSA Wiesława Kuberska (spr.)</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej w J.**

przeciwko **C. M. i Z. M. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą(...) w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 17 lipca 2012r. sygn. akt X GC 15/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 28 lutego 2011 roku w sprawie o sygnaturze akt X GNe 137/11 i oddala powództwo;**

**II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w J. na rzecz C. M. i Z. M. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...)w Ł. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

**III. nakazuje ściągnąć od (...) Spółki Akcyjnej w J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 15.160 (piętnaście tysięcy sto sześćdziesiąt) złotych tytułem nieuiszczonych opłat sądowych.**

Sygn. akt I A Ca 1364/12

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Łodzi – X Wydział Gospodarczy w dniu 28 lutego 2011 r. w sprawie o sygn. akt X GNC 137/11, którym to nakazem Sąd I instancji zasądził kwotę 173.248,46 zł. z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu na podstawie weksla własnego pozwanych in blanco, wypełnionego przez stronę powodową w dniu 13 grudnia 2010 r. z datą płatności weksla na dzień 13 stycznia 2011 r.

(wyrok – k. 153).

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na ustaleniach faktycznych, z których wynikają następujące okoliczności.

Pozwani Z. M. i C. M. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą (...) kupowali u powódki środki farmaceutyczne z odroczonym terminem płatności. Z uwagi na zadłużenie pozwanych strony w dniu 22 czerwca 2006 r. zawarły ugodę ustalając warunki dalszej współpracy handlowej oraz ratalnej spłaty zadłużenia. Jako jedno z określonych umową zabezpieczeń wiarygodności powodowej spółki z tytułu spłaty zadłużenia, zapłaty za sprzedawane w przyszłości towary oraz odsetek za opóźnienie w płatnościach pozwani wystawili weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową, ustalając jednocześnie w § 6 pkt. b ugody warunki uzupełnienia weksla i przedstawienia go pozwanym do zapłaty. W treści przedmiotowej ugody pozwani uznali i potwierdzili zadłużenie wobec strony powodowej, które na dzień jej zawarcia wynosiło 678.032,18 zł., na którą to kwotę składały się:

- należności z tytułu zakupionych w powodowej spółce towarów -  
w kwocie 524.036,02 zł.;

- należności z tytułu udzielonych dłużnikom przez powodową spółkę pożyczek w kwocie 61.728,66 zł.;

- należności zasądzone nakazem zapłaty Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia z dnia 3 października 2005 r., sygn. akt XIII GNC 4465/05  
w kwocie 87.194,50 zł. wraz z kosztami procesu w kwocie 1.458 zł. oraz kosztami zastępstwa adwokackiego w kwocie 3.615 zł.

Zgodnie z § 2 ugody pozwani zobowiązali się do spłaty opisanego powyżej zadłużenia na następujących warunkach:

- przez kolejnych 18 miesięcy począwszy od lipca 2006 r. dłużnicy mieli dokonywać wpłat na konto Spółki w kwotach po 3.000 zł. miesięcznie, płatne do ostatniego dnia każdego miesiąca;

- począwszy od dnia 1 stycznia 2008 r. pozwani mieli dokonywać wpłat na konto Spółki w kwotach po 5.000 zł. miesięcznie, płatne do ostatniego dnia każdego miesiąca. Stosownie do brzmienia § 6 ugody, zabezpieczeniem należności opisanych w ugodzie oraz należności przyszłych wynikających ze zwiększenia kwoty kredytu kupieckiego miał być m. in. weksel in blanco opatrzony podpisami poręczycieli: A. M. i K. M., który pozwani przekazali w dniu zawarcia ugody upoważniając powodową spółkę do jego wypełnienia do kwoty 300.000 zł. – po uprzednim zawiadomieniu dłużników listem poleconym oraz weksel in blanco opatrzony podpisami pozwanych, znajdujący się w posiadaniu powodowej Spółki, przy czym pozwani upoważnili powodową Spółkę do jego wypełnienia do kwoty 378.032,18zł. – po uprzednim zawiadomieniu dłużników listem poleconym.

W dniu 28 listopada 2006 r. został sporządzony przez strony pierwszy aneks do ugody z dnia 22 czerwca 2006 r., w dniu 14 grudnia 2009 r. strony podpisały kolejny aneks, zaś w dniu 5 lipca 2010 r. został podpisany trzeci aneks do przedmiotowej ugody, w którym pozwani zobowiązali się do przekazania na rzecz strony powodowej kwoty 70.000 zł. po zbyciu nieruchomości położonej we wsi K.. W każdym z aneksów strony potwierdzały postanowienia zawarte w pierwotnej ugodzie.

Pozwani spłacali zadłużenie zgodnie z pierwotnymi ustaleniami. Strony kontynuowały współpracę handlową. W kolejnych pismach kierowanych do strony powodowej w 2008 i 2009 roku pozwani wnosili o przyjęcia na poczet

spląty zobowiązań refundacji uzyskiwanej z NFZ oraz zwracali się z wnioskiem o umożliwienie przesunięcia spląty poszczególnych rat na późniejszy okres.

Sytuacja uległa pogorszeniu od połowy 2010 r., kiedy to pozwani zaprzestali dokonywania miesięcznych ratałnych spląt, naruszając warunki określone ugodą z czerwca 2006 r. Pismem z dnia 29 października 2010 r. pozwani zwrócili się z prośbą o umożliwienie spląty w terminie późniejszym, jednak żadne należności w listopadzie i grudniu nie wpłynęły na rachunek powoda. Z tych względów powódka pismem z dnia 13 grudnia 2010 r. wysłanym na adres pozwanych odstąpiła od ugody, wzywając do zapłaty całości wymagalnego zadłużenia na rachunek spółki.

Wobec tego, że pozwani nie zastosowali się do wezwania strony powodowej do zapłaty pozostałej części należności wynikających z zawartej ugody, strona powodowa uzupełniła weksel do kwoty 173.248,46 zł., wskazując datę płatności weksla na dzień 13 stycznia 2011 r. Weksel został zaopatrzony klauzulą „bez protestu”, zaś pismami z dnia 13 grudnia 2010 r. doręczonymi pozwanym na podane w ugodzie adresy ich zamieszkania strona powodowa dokonała powiadomienia o wypełnieniu weksla i wezwała pozwanych do jego wykupienia.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Sąd podzielił zarzut strony pozwanej, że weksel załączony do pozwu przez stronę powodową został wypełniony, jako weksel in blanco, niezgodnie z treścią deklaracji wekslowej zawartej w treści ugody z dnia 22 czerwca 2006 r. Deklaracja ta nie zawierała, bowiem uprawnienia strony powodowej do zawarcia w treści weksla klauzuli „bez protestu”, co skutkowało w sytuacji jej zamieszczenia w wypełnionym wekslu uznaniem niezgodności dopełnionej czynności z deklaracją wekslową a przez to utratą bytu prawnego zobowiązania wekslowego, jako środka gwarancyjnego, czy zabezpieczającego. Sąd I instancji podkreślił jednak, że po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, w przypadku kwestionowania prawidłowości wypełnienia weksla spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Oznacza to, że strony mogą powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego, nawet, jeżeli okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje.

Weksel załączony do pozwu, zdaniem Sądu a quo, nie mógł stanowić podstawy zasądzenia na rzecz strony powodowej jakiegokolwiek kwoty. Niemniej jednak strona powodowa wykazała, że przedmiotowy weksel, wskazany w pozwie, zabezpieczał zapłatę innego zobowiązania pozwanych wobec spółki, istniejącego w chwili wyrokowania. Zobowiązanie, bowiem objęte żądaniem pozwu, którego zabezpieczeniu służyć miał weksel in blanco wynikało z ugody zawartej przez strony w dniu 22 czerwca 2006 r. Ugodę w tym przypadku należy traktować, jako umowę, której prawna regulacja znajduje się w art. 917 k.c. Ugoda zawarta między stronami stanowiła, więc w swej istocie umowę, z uwagi zaś na ustalenie ratałnej formy płatności zobowiązań pozwanych – umowę o charakterze trwałym. Dopiero jej skuteczne wypowiedzenie przez stronę powodową, z uwagi na brak realizacji obowiązków umownych przez pozwanych, mogło stanowić o zaistnieniu początku biegu przedawnienia dla roszczeń objętych ugodą, a wynikających między innymi z zawieranych umów sprzedaży produktów farmaceutycznych. Skoro, zatem wypowiedzenie ugody nastąpiło na mocy oświadczenia strony powodowej zawartego w piśmie z dnia 13 grudnia 2010 r., dwuletni termin przedawnienia dla roszczeń wynikających z umowy sprzedaży, określony w art. 554 k.c. mógł upłynąć najwcześniej w dniu 13 grudnia 2012 r. Złożenie pozwu przez stronę powodową przed tą datą nie doprowadziło do przekształcenia zobowiązania umownego w zobowiązanie naturalne z uwagi na nieskuteczność podniesionego zarzutu przedawnienia

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 154 – 159).

Apelację od powyższego wyroku wywiedli pozwani, zaskarżając go w całości i zarzucając orzeczeniu naruszenie:

a, prawa materialnego w postaci:

- art. 917 k.c. w zw. z art. 554 k.c. w zw. z art. 118 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zawarta między stronami ugoda z dnia 22 czerwca 2006 r., jako odnowienie długu i rozłożenie na raty płatności, skutkowałą przedawnieniem kolejnych rat w dniu 23 czerwca 2008 r.,

- art. 65 k.c. w zw. z art. 506 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy kolejno zawierane aneksy uwierzytelnione podpisami powoda i pozwanych zmieniały w istotny sposób postanowienia ugody zawartej w dniu 22 czerwca 2006 r. skutkując wygaśnięciem dotychczasowego zobowiązania dłużników;

b, prawa procesowego w postaci art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości materiału dowodowego.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Łodzi – X Wydział Gospodarczy w dniu 28 lutego 2011 r. w sprawie o sygn. akt X GNc 137/11 i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego

(apelacja – k. 164 – 168).

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych

(odpowiedź na apelację – k. 216 – 217).

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja podlegała uwzględnieniu, aczkolwiek z nieco innych przyczyn niż wskazane w skardze.

Jak wynika z treści pism stron, a w szczególności z treści odpowiedzi na apelację, żadna ze stron nie kwestionuje na tym etapie postępowania ustaleń faktycznych i wywiezionej z nich oceny prawnej Sądu Okręgowego, że przedmiotowy weksel nie został wypełniony zgodnie z treścią deklaracji wekslowej, zawartej w umowie łączącej strony od dnia 22 czerwca 2006 r., określanej, jako „ugoda”. Wobec braku w apelacji zarzutów natury procesowej, odnoszących się do tychże ustaleń, a jednocześnie nie widząc podstaw do negowania zastosowanego prawa materialnego z urzędu, Sąd a quem uznaje poczynione w tym zakresie ustalenia faktyczne Sądu I instancji za własne, a także podziela pogląd, że załączony do pozwu weksel nie mógł być podstawą uwzględnienia roszczenia, gdyż weksel ten na skutek niezgodności wypełnienia z deklaracją wekslową utracił byt prawny.

Wymaga jednak podkreślenia, iż Sąd a quo tej niezgodności upatrywał jedynie w tym, że deklaracja wekslowa nie zawierała uprawnienia strony powodowej do zawarcia w treści weksla klauzuli „bez protestu”, podczas, gdy zarzut pozwanych zawarty w zarzutach od nakazu zapłaty został sformułowany, jako niezgodność wynikająca z uzupełnienia weksla przez stronę powodową już po przedawnieniu się roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego. Do tej okoliczności Sąd Okręgowy w ogóle się nie ustosunkował, co powoduje konieczność poddania jej analizie przez Sąd Apelacyjny.

Zarówno w piśmiennictwie jak i w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2004 r., sygn. akt V CK 228/04, OSP 2005/11/130 z glosą częściowo aprobującą oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2006 r., sygn. akt II CSK 75/06) wyrażono pogląd, że na podstawie art. 10 Prawa wekslowego można powoływać się na niezgodność uzupełnienia blankietu weksla z otrzymanym upoważnieniem, polegającą na dokonaniu tego uzupełnienia już po przedawnieniu się zabezpieczonego roszczenia wynikłego ze stosunku podstawowego. Skoro,

więc, tak jak w sprawie niniejszej, podstawą dochodzonego roszczenia jest weksel, mający wcześniej postać weksla in blanco, to niezależnie od rozważenia okoliczności dotyczącej tego, czy roszczenie wekslowe nie uległo przedawnieniu w terminie wynikającym z art. 70 Prawa wekslowego, Sąd I instancji nie był zwolniony od obowiązku rozważenia, czy weksel został wypełniony zgodnie z umową, a w szczególności, czy w chwili jego uzupełnienia istniało nieprzedawnione roszczenie podlegające zabezpieczeniu (tak wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 października 1971 r., II CR 277/71, OSPiKA 1972/7-8/139; z dnia 19 listopada 2000 r., sygn. akt V CK 228/04, OSP 2005/11/130; z dnia 9 lutego 2005 r., sygn. II CK 426/04, LEX nr 147229; z dnia 14 grudnia 2004 r. sygn. II CK 259/04, LEX nr 164.785; z dnia 9 grudnia 2004 r., sygn. II CK 170/04, LEX nr 146408). Wykładnia postanowień deklaracji wekslowej towarzyszącej wystawieniu weksla in blanco wręczanego dla zabezpieczenia określonego roszczenia, prowadzi zazwyczaj do wniosku (zob. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 25/00, niepubl.), że treścią upoważnienia jest objęte jedynie uzupełnienie weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. Odmienne stanowisko musiałoby, bowiem prowadzić do trudnego do zaakceptowania poglądu, że zamiarem ustawodawcy była dodatkowa ochrona roszczeń przedawnionych, skoro istotą instytucji przedawnienia jest właśnie pozbawienie ochrony podmiotów, których roszczenia uległy przedawnieniu. Przepis art. 10 pr. wekslowego zapewnia, bowiem nabywcy weksla in blanco ochronę nieco słabszą niż wynikająca z ogólnych zasad Prawa wekslowego, a zróżnicowanie to jest w pełni usprawiedliwione funkcją weksla gwarancyjnego, która osłabia abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego.

Jak słusznie wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 522/07, LEX 496389, czym innym jest przedawnienie roszczenia ze stosunku podstawowego a czym innym przedawnienie wekslowe. Obie instytucje różnią się istotnie między innymi, co do początku biegu przedawnienia. Termin przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, zgodnie z regułą art. 120 k.c., rozpoczyna bieg od dnia, w którym świadczenie ze stosunku podstawowego stało się wymagalne. Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia z weksla własnego skierowanego przeciwko wystawcy weksla własnego, zgodnie z art. 70 w związku z art. 103 i 104 prawa wekslowego, liczy się od dnia płatności weksla. Tę samą zasadę stosuje się do weksli in blanco. Przedawnienie praw z weksla in blanco nie rozpoczyna biegu do czasu jego wypełnienia. Przedawnienie roszczenia z weksla wręczonego bez wypełnienia daty płatności i bez zastrzeżeń, co do tej daty, rozpoczyna się z dniem płatności wpisanym na wekslu przez wierzyciela wekslowego. Treścią upoważnienia zawartego w deklaracji wekslowej towarzyszącej wystawieniu weksla in blanco, wręczanego dla zabezpieczenia określonego roszczenia, jest objęte uzupełnienie weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. Odnosi się to również do przypadków użycia w deklaracji wekslowej zwrotu przewidującego możliwość wypełnienia weksla w każdym czasie oraz opatrzenia go datą płatności według uznania wierzyciela.

Nie ulega wątpliwości, że ciężar dowodu, iż weksel in blanco wypełniono w sposób sprzeczny z porozumieniem spoczywa na dłużniku wekslowym, który zarzut podniósł, ale także powszechnie przyjmuje się, że w przypadku zakwestionowania prawidłowości uzupełnienia weksla wierzyciel ma obowiązek podać, z jakiego tytułu domaga się zapłaty i przedstawić stosowne wyliczenie. Bez tego dłużnik wekslowy nie jest w stanie wykazać zgodności sumy wekslowej z porozumieniem (tak wyroki: Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 sierpnia 2007 r., I A Ca 442/07, LEX 446721; Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 marca 2011 r., I A Ca 122/11, LEX 898634 oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 października 2011 r., VI A Ca 546/11, LEX 1136133).

W przedmiotowej sprawie strona powodowa nie podała, z jakiego tytułu domaga się zapłaty i nie przedstawiła stosownego wyliczenia nawet do momentu zamknięcia rozprawy przed sądem II instancji, co ma istotne znaczenie dla oceny roszczenia, nawet gdyby przyjąć za Sądem a quo, że niezgodność uzupełnienia przedmiotowego weksla z deklaracją nie wynikała z uzupełnienia weksla już po przedawnieniu się zabezpieczonego roszczenia za stosunku podstawowego. Wymaga to odniesienia się do dalszych ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego i materiału procesowego zawartego w aktach sprawy, w szczególności wskazanego przez stronę powodową.

Dochodząc należności wekslowej, wierzyciel wekslowy nabywający weksel gwarancyjny ma różne możliwości wykazywania zasadności swojego roszczenia wekslowego, powiązanego z roszczeniem wynikającym ze stosunku podstawowego. Poza samym powoływaniem się na treść weksla może on przytaczać także fakty i dowody uzasadniające

roszczenie wynikające ze stosunku podstawowego. Żądanie pozwu w takiej sytuacji oparte jest na dwóch podstawach faktycznych i prawnych, a gdy okaże się, że zobowiązanie wekslowe nie istnieje (nie mogło powstać), sąd rozpatruje żądanie pozwu wynikające z drugiej podstawy przytoczonej przez powoda. Treść pozwu może świadczyć o tym, że powód w uzasadnieniu żądania pozwu przytoczył fakt udzielenia wystawcy weksla kredytu, wskazał na zabezpieczającą funkcję weksla gwarancyjnego, dołączył deklaracje wekslowe dłużników wekslowych (wystawcy i poręczycieli) i kierowane do tych dłużników wezwania do zapłaty. Można, zatem stwierdzić, że już w pozwie oparto żądanie zapłaty na dwóch podstawach faktycznych i prawnych, tj. wystawieniu weksla i udzieleniu kredytu bankowego. Nie budzi zasadniczych wątpliwości takie konstruowanie pozwu (por. wyrok sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2007 r., I CSK 495/06, LEX 274227).

Powodowa spółka w pozwie o zapłatę kwoty 173.248, 46 zł. jednocześnie powołała się na fakt wystawienia weksla gwarancyjnego i odwołała się do „ugody” z dnia 22 czerwca 2006 r., załączając jej kopię oraz dwa aneksy z dnia 14 grudnia 2009 r. oraz z dnia 5 lipca 2010 r. Sąd I instancji szczegółowo ustalił, co stanowiło treść umowy z dnia 22 czerwca 2006 r. i z tych ustaleń wynika, że porozumienie to odnosiło się nie tylko do spłaty długu pozwanych z tytułu wcześniej zawartych umów sprzedaży towarów (kwota 524.036,02 zł.), zaciągniętej pożyczki w wysokości 61.728,66 zł. wierzytelności stwierdzonej prawomocnym nakazem zapłaty, ale także do zapłaty za sprzedawane w przyszłości towary z racji udzielonego tym porozumieniem pozwanym kredytu kupieckiego z limitem na 718.032,18 zł. Weksel in blanco miał stanowić zabezpieczenie wszystkich tych roszczeń. Ponadto poza sporem jest i to, że strony kontynuowały współpracę handlową.

Pozew wniesiony do Sądu Okręgowego w Łodzi po prawie 5 latach od dnia zawarcia ugody nie zawierał wskazania sposobu wyliczenia kwoty 173.248,46 zł. oraz tytułu, z jakiego ta kwota jest dochodzona. Trzeba przy tym podnieść, że w wezwaniu skierowanym do pozwanych w dniu 13 grudnia 2010 r., zawierającym oświadczenie o odstąpieniu od ugody, strona powodowa wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 473.248,46 zł., powołując się jedynie na to, że jest to stan zadłużenia na dzień 2 grudnia 2010 r., wyszczególniając jedynie, że chodzi o „zapłatę z ugody i aneksu z dnia 5 lipca 2010 r. miesięcznej wpłaty za maj 2010 r. – 3.000 zł. i za okres czerwiec – listopad – 30.000 zł. (kart – 36 akt). Wobec odmienności kwoty z wezwania do zapłaty z kwotą, o jaką uzupełniono weksel, trzeba ocenić, że strona powodowa nie sprostала swojemu obowiązkowi na etapie formułowania żądania.

Dalej, mimo jednoznacznie podniesionego w zarzutach od nakazu zapłaty zarzutu niezgodność uzupełnienia blankietu weksla z otrzymanym upoważnieniem, polegającego na dokonaniu tego uzupełnienia już po przedawnieniu się zabezpieczonego roszczenia wynikłego ze stosunku podstawowego, powodowa spółka w odpowiedzi na zarzuty nie wskazała, z jakiego tytułu domaga się zapłaty i nie przedstawiła stosownego wyliczenia, a załączone dodatkowo aneksy nie potwierdziły jej tezy o przerwaniu biegu przedawnienia roszczeń, o których mowa w ugodzie z dnia 22 czerwca 2006 r., a tylko te można uznać w opisanych powyżej okolicznościach sprawy, jako składające się na dochodzoną kwotę. W sprawie, bowiem niesporne jest, że obie strony prowadziły działalność gospodarczą, a zatem znajdzie w sprawie zastosowanie art. 554 k.c. przewidujący 2 letni termin przedawnienia roszczeń. Po zawarciu ugody w dniu 22 czerwca 2006 r. strony w dniu 28 listopada 2006 r. podpisały pierwszy aneksu do tejże ugody, którym pozwani potwierdzili swoje zobowiązania wobec strony powodowej na kwotę 686.012, 71 zł. (karta – 114 akt). Termin dwuletni przedawnienia wskazanego roszczenia minął w dniu 28 listopada 2008 r., podczas gdy następny aneks został zawarty 30 listopada 2009 r., kolejne były zawierane 14 grudnia 2009 r. i 5 lipca 2010 r. W tej sytuacji należy ocenić, że z dniem 29 listopada 2008 r. wygasło upoważnienie strony powodowej do wypełnienia weksla in blanco.

Dodając do tego ocenę Sądu I instancji należy podsumować, że oba zarzuty wekslowe pozwanych okazały się trafne.

Niemniej zważywszy na to, że poza samym powoływaniem się na treść weksla, jak się wydaje, strona powodowa przytoczyła także fakty i dowody uzasadniające roszczenie wynikające ze stosunku podstawowego, trafnie Sąd a quo postanowił rozpatrzyć żądanie pozwu także w nawiązaniu do stosunku podstawowego. Również i stanowisko samych pozwanych zawarte w piśmie procesowym z dnia 1 lipca 2012 r. dawało taką podstawę. Warto w tym miejscu powołać się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 22 czerwca 2006 r., V CSK 86/06 (LEX 1101689), że możliwość bronienia się przez stronę pozwaną za pomocą zarzutów nawiązujących do stosunku

podstawowego wobec dochodzonego od niej roszczenia wekslowego - w zasadzie bez ograniczeń, gdy powód jest jej bezpośrednim kontrahentem, oraz z ograniczeniami wynikającymi z art. 10 i 17 ustawy z 1936 r. – Prawo wekslowe, gdy powód jest osobą trzecią względem czynności prawnej, z której wynika dochodzone roszczenie wekslowe - prowadzi, zarówno w procesie na zasadach ogólnych, jak postępowaniu nakazowym, do objęcia sporem wspomnianego stosunku podstawowego. Do objęcia sporem w drugiej fazie postępowania nakazowego stosunku podstawowego wobec dochodzonego roszczenia wekslowego wystarcza podniesienie przez pozwanego zarzutu odwołującego się do tego stosunku. Gdy w sprawie chodzi jedynie o ocenę zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego z punktu widzenia stosunku podstawowego, zbędne jest oczywiście prowadzenie przez sąd wyjaśnień zmierzających do ustalenia podjęcia przez powoda działań koniecznych do utrzymania nakazu zapłaty w mocy na podstawie stosunku podstawowego (czy powód przytoczył odpowiednie fakty i dowody w pozwie lub dokonał odpowiedniej zmiany podstawy powództwa po wniesieniu przez pozwanego zarzutów). A zatem a contrario – przeniesienie sprawy na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego, który w związku z zarzutami wystawcy podlega badaniu przez sąd oceniający zasadność nakazu zapłaty, wymaga oceny, czy powód przytoczył odpowiednie fakty i dowody w pozwie lub dokonał odpowiedniej zmiany podstawy powództwa po wniesieniu przez pozwanego zarzutów.

Wbrew – bliżej niewyjaśnionemu zresztą – stanowisku Sądu Okręgowego, zdaniem Sądu a quem powodowa spółka nie podolała ciężarowi dowodu z art. 6 k.c. i nie udowodniła istnienia wierzytelności wobec pozwanych w wysokości dochodzonej pozwem, w szczególności wobec faktu przedawnienia kwot sprecyzowanych w ugodzie i pierwszym aneksie z listopada 2006 r. Dowodem na potwierdzenie istnienia wierzytelności strony powodowej nie mogą być pisma pozwanych z kart 119 – 127, one wskazują jedynie na to, że pozwani spłacali pewne kwoty, ale nie oznaczają tego, że nadal istniały zaległości, a szczególnie, w jakiej wysokości i od kiedy wymagalne. Pisma te nie stanowią także uznania długu. W tej sytuacji bezprzedmiotowe jest szczegółowe rozpatrywanie zarzutów apelacji naruszenia prawa materialnego w postaci art. 917 k.c. w zw. z art. 554 k.c. w zw. z art. 118 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zawarta między stronami ugoda z dnia 22 czerwca 2006 r., jako odnowienie długu i rozłożenie na raty płatności, skutkowałą przedawnieniem kolejnych rat w dniu 23 czerwca 2008 r., oraz art. 65 k.c. w zw. z art. 506 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy kolejno zawierane aneksy uwierzytelnione podpisami powoda i pozwanych zmieniały w istotny sposób postanowienia ugody zawartej w dniu 22 czerwca 2006 r. skutkując wygaśnięciem dotychczasowego zobowiązania dłużników; choć nie można odmówić im słuszności.

Z tych wszystkich względów należało zmienić zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i oddalić powództwo, jako bezzasadne. O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.